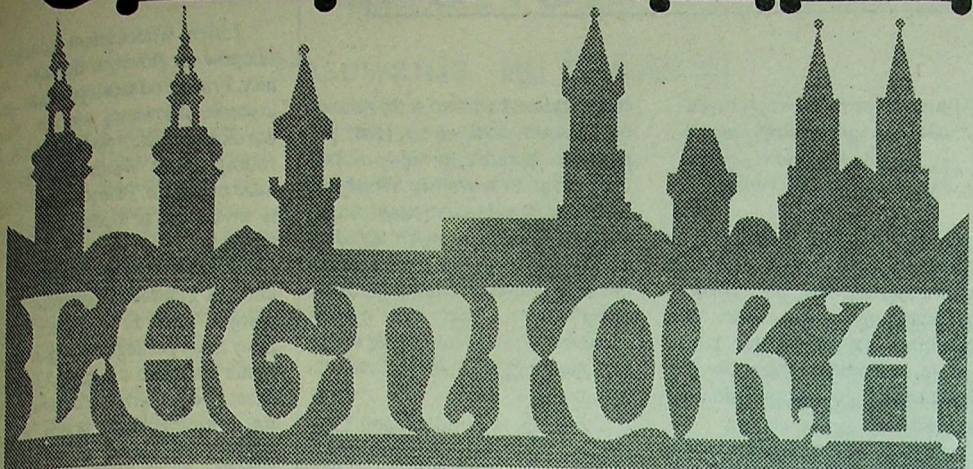


GAZETA



Nr 62

Czwartek, 11 lipca 1991 r.

Cena 1000 zł

GRATULUJEMY!

Z okazji przydziału nowych, większych i atrakcyjniejszych mieszkań składamy serdeczne gratulacje Panom: burmistrzowi i przewodniczącemu Rady Miasta i Gminy Polkowice. Wierzymy, że nowe warunki socjalno-bytowe Panów wpłyną zdecydowanie na skuteczność ich pracy, że skorzystają na tym wszyscy mieszkańcy gminy Polkowice, że wreszcie gmina ta stanie się autentycznym "sercem Zagłębia Miedziowego".

Liczymy też na to, że dzięki wprowadzeniu się do nowych mieszkań będziecie Panowie respektować głos biedoty, która gnieździ się w popękanych budynkach. Nikt przecież nie zlekceważy spraw decydujących o obliczu miasta. Ruszy zatem kino, powstanie kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy, poprawi się stan służby zdrowia itd. Poza tym nihil novi.

(ted)

KONKURENCJA DLA WPK

Ostatnio na trasie Lubin - Legnica i z powrotem pojawiły się autobusy PKS. Cena biletu z Lubina do Legnicy wynosi w nich 3,2 tys. złotych. W autobusach WPK podróżuje się na tej samej trasie za 4,8 tys. złotych. Zatem konkurencja.

Podróźni narzekają jedynie na znikomą ilość autobusów PKS obsługujących wspomnianą linię. A może pojawiłyby się jeszcze jeden konkurent. Ciekawe, co na to zarządy miasta województwa legnickiego. Bo WPK, gdy tak dalej pójdzie splajtuje, czego wszyscy pragną bardzo. Przy okazji zachęcamy kierowców komunikacji miejskiej do podglądania swoich kolegów z konkurencji. Może wtedy zrozumieją, na czym polega kultura obsługi pasażerów. Na naukę nigdy nie jest za późno.

(ted)

ZNOWU AUTOSTRADA!

Dziesiątego lipca o godz. 9.20 na 61 km autostrady doszło do kolejnego wypadku. Tym razem nie było ofiar śmiertelnych. Kierowany przez Romana M. z Opola autobus Jelcz PR 110 w czasie manewru wyprzedzania najechał na tył mercedesa, prowadzonego przez Dariusza O. z Bolesławca. Kierowcę samochodu osobowego ze złamanymi żebrami przewieziono do szpitala, udzielono mu niezbędnej pomocy.

Samochody zostały uszkodzone - mercedes za 30 mln zł, a autobus - 4 mln zł.

Epokowe odkrycie!!!

Miesiąc temu centrum Legnicy było dla zmotoryzowanych istną Golgotą. Powód dość prozaiczny - malowano pasy na jezdniach. Kilku facetów z pędzlami utrudniało, jak mogło, ruch samochodowy w mieście. Z namaszczeniem i pietyzmem godnym lepszej sprawy, malowali oznaczenia na drogach. Tysiące kierowców kłęło, wyzywało kogo się tylko da, wypalało w czasie przymusowych postojów paliwo. Nikogo to nie wzruszyło. Roboty posuwały się dalej. Przez cały tydzień. Z czasem przywykliśmy do tego i już nas nie irytowało.

Scenka aktualna, ulica Wrocławska - cały pas jezdni wyłączony z ruchu, bo trwa wyburzenie domów. Też nieźle. Znowu ważny czubek nosa. Nikt nie myśli o bezpieczeństwie na jezdniach, ograniczeniach jakie to powoduje w ruchu drogowym.

Podobno przyspieszamy w drodze do Europy. Proponuję więc zacząć od tego typu spraw. Niby drobiazgów, ale właśnie one tworzą obraz tej wyśniewanej Europy.

W każdym kraju zachodnim prace na jezdniach odbywają się nocą. Aby nie przeszkadzać zwykłym szarym ludziom, aby nie utrudniać im życia. Prawda, że proste.

Przecież u nas jest to też do osiągnięcia. Wystarczy ogłosić przetarg na wykonanie konkretnych robót i postawić jeden, jedyny warunek - praca ma być wykonana w porze nocnej.

Ten epokowy wynalazek w zarządzaniu miastem przekazuję zainteresowanym za darmo. Byle skorzystali.

Fighter

RING WOLNY

Godzinnyspacer po ospalej, upalnej Legnicy. Właściwie nie wiadomo po co. Nikt się nie spieszy, nawet uciekający sprzed nosa autobus nie podrywa do biegu. Nie ma co oglądać. W Rynku tylko trzech niemieckich turystów robi zdjęcia. Parkingi niemal puste. Ruch na jezdniach taki, że legnicką Marszałkowską czyli Le... ach, przepraszam Witelona przejeżdżać można spacerkiem. W kawiarniach piwo wyparło małą czarną, na ulicy lody i soki zamiast guny do żucia. Chyba tylko kupy nie mają wakacji. Znajomy właściciel hurtowni piwa zebrał właśnie kasę na urlop do Hiszpanii. W obuwniczych zabrakło sandałów, w odzieżowych biustonosze i skarpetki nie mieszczą się już na półkach - kto by się teraz ubierał... Na ławce w cieniu starsi panowie. Podobno nawet złodziejom nie chce się "pracować".

DZIŚ W NUMERZE

* Paweł i Gaweł w Polkowicach * Ofiary lubińskiej wojny * List otwarty * Wakacyjna oferta * Sportowe okruchy * Sytuacje *

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Roman Bartoszcze, doniedawna lider PSL ma zamiar utworzyć nową partię, tym razem o rodowdziej chrześcijańskim.

* Przedstawiciel Macedonii zwrócił się do państw EWG, by nadzorowały warunki rozejmu w Jugosławii.

* Gorbaczow zapowiedział udzielenie poparcia Jelcynowi w jego próbach ratowania gospodarki Rosji.

* Irak zarzucił Stanom Zjednoczonym, że pozwoliły odbudować Iranowi potencjał nuklearny, zniszczony podczas działań wojennych między tymi krajami. Zdaniem Iraku, zachwiała to równowagę sił na Bliskim Wschodzie.

* Dwa tysiące fundamentalistów arabskich zostało aresztowanych przez armię algierską, która sprawuje

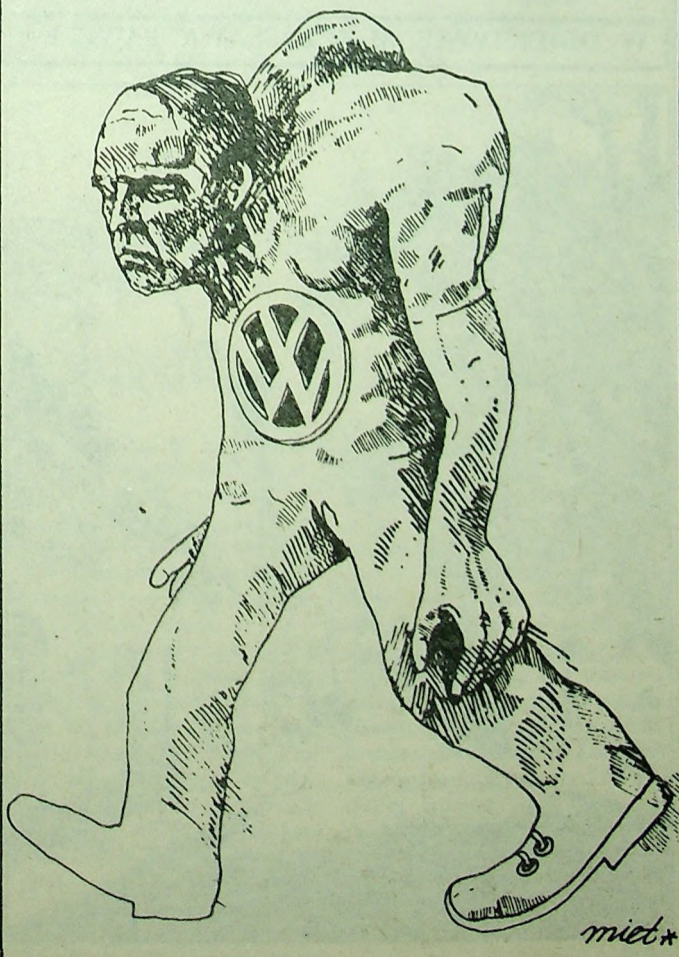
tam władzę w ramach stanu wyjątkowego.

* Japoński minister odpowiedzialny za gospodarkę obniżył swoje pobory o 10 procent. W ten sposób wymierzył sobie karę za niedostateczny nadzór nad firmami maklerskimi.

* Ponad 60 osób straciło życie w czasie kąpieli w niedozwolonych miejscach. Większość z nich utonęła będąc w stanie nietrzeźwym.

* Na wybrzeżu Bałtyku przebywa bardzo mało gości. Ceny na kwaterekach prywatnych spadły i wynoszą obecnie na dobę 30 tys. zł za miejsce. Podobnie wygląda sytuacja na polach namiotowych. Za miejsce do rozbicia namiotu płacimy od 20 do 25 tys. zł - również na dobę.

GALERIA SATYRYKONU



STEFAN PAPP

z sądowej sali

Renata B. była dziewczyną niezwykle atrakcyjną. Uroda, miły sposób bycia oraz umiejętność łatwego nawiązywania kontaktu powodowała, że mężczyźni lgnęli do niej jak pszczoły do miodu. Renata doskonale potrafiła wykorzystać swoje atuty. Z każdego dancingu wychodziła w męskim towarzystwie. A miała jeszcze jeden dar, o którym zainteresowani dowiadywali się zawsze na samym końcu. Niczym swoisty rentgen potrafiła prześwietlić... portfele swoich jednonocnych znajomych. Nigdy się nie pomyliła, zawsze oceniała właściwie swoje ofiary. Gości prowadziła do swojego mieszkania, w jednym z typowych osiedli mieszkaniowych. Wszyscy jednak mieli pecha, nigdy nie dotarli do wyśknionego miłostnego gniazda. Przechodzących obok niewielkiego parku zakochanych otaczało trzech mężczyzn, którzy bili tak długo, aż ofiara bez czucia padała na ziemię. Renata natomiast przez nikogo nie niepokoiona szła do domu. Za kilka minut przychodziło trzech osilków, którzy dzieliли się z dziewczyną swoim łupem. Trzeba przyznać, że dziewczyna nie chytryła. Brała tylko swoje 50 proc. i to zawsze w gotówce. Nigdy w fantach.

A pobici mężczyźni? Oni w większości nie zgłaszali efektów swoich miłosnych zapędów. Trochę ze

wstydu, trochę z wścickości, że dali się tak głupio omamić. Ale wszystko zawsze ma swój kres. I tak było tym razem.

Renata jak zwykle opuściła lokal w męskim towarzystwie. Wszystko przebiegało zgodnie z planem. Chłopcy czekali w krzakach, w odpowiednim też momencie zaczęli bić ofiarę. I tutaj dobrze opracowany scenariusz zawiodł. Przypadkowo pojawił się policyjny patrol, który zdążył pochwylić jednego z bandytów. W pokoju przesłuchań nie był już taki mocny. Chcąc się wybielić poinformował o swoich koleżkach oraz o roli, jaką w ich towarzystwie pełniła Renata.

Sąd nie dał wiary naszej bohaterce. Uznano, że działała w zmywie i porozumieniu z bandziorami. Oni otrzymali od dwóch do czterech lat więzienia, natomiast Renata tylko rok.

Kryminaliści mówią, że rok nie wyrok. Tak samo ocenila to Renata. Wyraźnie była zadowolona z tak niskiego wymiaru kary. Teraz kończy się jej przymusowy wypoczynek - z pewnością wróci do swojego fachu. Pilnuje się więc przyszli dancingowi zdobywcy kobiecych serc. Może być różnie.

(Meg)

OBUWIE

importowane z Włoch, Hiszpanii i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwniczych z całego kraju, a także

KONFEKCJĘ

firmy "Bravoo" (po cenach zbytu)

oferuje nowo otwarta

HURTOWNIA

przy ul. Złatoryjskiej, róg Hutników w godz. 8.00-16.00, tel. 287-10

ZAPRASZAMY!

W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica, 1968 r. Ulica Gwarna

LIST OTWARTY

Minister Spraw Wewnętrznych Przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej Zbrodni Stanu Wojennego

Wkrótce minie 9 lat od daty tragicznych wydarzeń w Lubinie. Dziewięć lat od czasu, gdy na ulicach tego miasta padli zabici i ranni, gdyż komunistycznej władzy nie podobało się, że Polacy walczą w obronie "Solidarności" - polskiego synonimu wolności.

Dzisiaj żyjemy w innych czasach. Nie rządzą już nami komuniści. Prezydent, władze lokalne pochodzą z demokratycznych wyborów. Wkrótce odbędą się wolne wybory do Sejmu. Wspólnie rozpoczynamy budowę niepodległej i suwerennej Polski. Mimo tych osiągnięć nadal nasze życie społeczne jest obciążone sprawami, z którymi nie możemy wejść do III Rzeczypospolitej. Taką sprawą jest także problem zadośćuczynienia osobom represjonowanym przez totalitarną władzę, w tym ludziom poszkodowanym w okresie stanu wojennego. Jakże ciężko jest dla nich wywalczyć to zadośćuczynienie, nawet w formie najprostszego pieniężnego odszkodowania.

Nasze Towarzystwo od początku powstania zabiega o wypłacenie odszkodowań dla rodzin osób zamordowanych w czasie wydarzeń Lubuskiego Sierpnia 82 oraz dla osób wtedy zranionych - kilka z nich zostało okaleczonych na całe życie.

Obecnie obowiązujące prawo jest przeciwko tym ludziom. Otóż

ciągle jeszcze śledztwo w tej sprawie nie zostało wznowione, zaś poprzednie zakończyło się umorzeniem przez Prokuraturę Wojskową we Wrocławiu. Ma to bolesne skutki dla osób poszkodowanych. Zgodnie z przepisami prawnymi, roszczenia o odszkodowanie przedawniają się po trzech latach. Taki stan prawny oznacza, że ofiary lubuskich wydarzeń nie mogą się ubiegać o zadośćuczynienie.

Z inicjatywy posła Ziemi Legnickiej Andrzeja Glapińskiego, członka naszego Towarzystwa, zostało podjęte postępowanie mające doprowadzić do ugody z Wojewódzką Komendą Policji. Niestety, w wyniku decyzji Departamentu Finansów MSW, Komendant Wojewódzkiej Policji w Legnicy nie uzyskał zgody na realizację tego zamierzenia.

Czy można z takim bagażem wkraczać do niepodległej Rzeczypospolitej? Czyci, którzy w walce z totalitarnym ustrojem w obronie tak szczytnych wartości jak wolność, niepodległość, solidarność, nie mają prawa do sprawiedliwości?

Apelujemy do przewodniczącego Sejmowej Komisji, posła J.M. Rokity i innych posłów wchodzących w jej skład, do Prokuratora Generalnego o wznowienie śledztwa. Zwracamy się do Ministra Spraw wewnętrznych o zmianę stanowiska w sprawie wypłat odszkodowań.

Prezes
Towarzystwa Pamięci Ofiar
Janusz Sawicki

Paweł i Gaweł w jednym stali domu... Itd., itd.

W tej historii, którą wszyscy doskonale znamy i pamiętamy, rolę tego pierwszego odgrywali radni, a drugiego zaś taksówkarze, a rzecz się miała w Polkowicach.

Ten pierwszy nie wadził nikomu, ba, nawet czasami pomagał innym. Drugi zaś najdalsze wyczyniał swawole. Ciągle hałasował, trąbił i... smrodził do znoju. Znosił to pierwszy, nareszcie nie może.

...

Nikt z mieszkańców Polkowic nie ma najmniejszych wątpliwości, że swoje miasto można przemierzyć - i to z powodzeniem - na piechotę, zarówno wzdłuż jak i w szerz.

Kilka zarejestrowanych taksówek niewiele ma pracy, szczególnie w ciągu dnia. Za to wieczorem, kiedy goście nielicznych lokali gastronomicznych "próbują" wracać do domu, chętnie korzystają z ich usług. Do niedawna najchętniej wsiadali w rynek (jeden z 2 postojów w tym mieście), opodal słynnej "Diagonali". I nie byłoby w tym nic szczególnego,

gdyby nie decyzja - jaką podjęli radni. Zaproponowali bowiem, zresztą ku zadowoleniu mieszkańców centrum Polkowic, przeniesienie postoju na ulicę Targową, kilkaset metrów od dotychczasowego.

Na taka propozycję - w myśl zasady kto protestuje ten otrzymuje - taksówkarze ostro zaprotestowali, strasząc miejscowych notabli rygancją z pracy.

W tej sytuacji radni, chcąc załagodzić spór (całe szczęście, że taksówkarze nie podjęli głodówki) ustąpili. Póki co postój taksówek pozostał na swoim miejscu - w rynku.

Czy jednak radni przy swojej decyzji pozostaną? Pamiętamy jednak, że w myśl bajkowego moralu "...z tej powiastki moral w tym sposobie, jak ty komu, tak on tobie...".

Czy słowa bajkowego moralu wzmą sobie radni do serca - czas pokaże, o czym nie omieszkamy poinformować naszych Czytelników.

Andrzej Lech

Tansze niż we Wrocławiu farby marki "POLIFARB"

Zakład Kontekcjonowania Iarab zaprasza:

Bolesławiec ul. Konradowska 45. tel. 42-61

Złatoryja ul. Bohaterów Getta - sklep chemiczny

listy

Jestem właścicielem jednego ze sklepów na głównym deptaku Legnicy. Pracuję od szóstej rano do praktycznie dziewiątej wieczór. Płacę wysokie czynsze, podatki, różnego rodzaju opłaty. W sumie są to bardzo duże pieniądze. Płacąc należne opłaty myślałem, że będę miał spokój. Gdzie tam.

Pojawiła się w Legnicy straż miejska. I chwala włodarzom za taki pomysł. Tylko że w założeniu strażnicy mieli pomagać policji w pilnowaniu porządku w mieście. Oni natomiast upodobili sobie centrum miasta, w szczególności sklepy. Prawie każdego dnia płacę więc mandaty. Raz za brak czepka, raz za rzekomą brudny pojemnik, w innym przypadku za brudną posadzkę.

Ludzie, ja przecież robię co mogę. Przecież nie będę sprzedawał w brudzie i niechlujstwie, bo żaden klient do mnie nie przyjdzie. Splajtuje sam, bez pomocy straży miejskiej. Jednocześnie pragnę podkreślić, że przecież do oceniania porządku w sklepach są specjalnie powołane służby sanepidu. I oni mają w swoich obowiązkach taką kontrolę. Natomiast strażnicy miejscy nie pilnują porządku w miejscach, gdzie ludzie aż proszą aby się pokazywali i działali. Czy to nie wstyd, że tacy wyrośnięci chłopcy idą na taką łatwiznę.

Ja naprawdę nie mogę tego zrozumieć. Może znajdzie się w Legnicy ktoś kompetentny, kto wytłumaczy mi to. Może błędę, może źle widzę rolę straży miejskiej. Bo ja naprawdę mam dość kontrolerów. Pozwólcie mi pracować, a ja odwdzięczę się podatkami.

Nazwisko i adres znane redakcji.

Nagniotki na mózgu

Człowiek bardzo dużo robi,
by wiele zepsuć.

Stawian

Do wyciskania soku z owoców
cudzej pracy - zawsze wiclu.

Stawian

prze cie ki

Bardzo kolorowa zapora drogowa stoi od miesiąca na ul. Złatoryjskiej. W tym szaleństwie jest metoda. Szare legnickie ulice ożywiają tylko sklepowe reklamy, a tam gdzie sklepów nie ma? No właśnie, wystarczy kilka desek i farba w "jarzącym" kolorze. Będzie weselej.

Spikerka na dworcu PKS w Złatoryi ma bardzo przyjemny głos, co z tego jednak skoro aparatura albo nowa i źle zainstalowana, albo stara, i wysilek sympatycznej pani idzie na marne. Podróźni za grosz nie mogą się domyśleć, który autobus odjeżdża z drugiego stanowiska.

WSZYSTKIM DZIECIOM SŁOŃCE

Pasowanie na Kolonistę

Setka dzieci przebywająca na wypoczynku w Legnicy, w ramach akcji "Kolonista dla dzieci wsi" miała wczoraj niesamowitą frajdę. Osiem, w internacie Zespołu Szkół Budowlanych - odbyło się wczoraj pasowanie na kolonistę. By zostać prawdziwym kolonistą, każda dziewczynka i chłopiec musieli przejść pięć Krągów Wtajemniczenia.

Pierwszy krąg: Przejście przez tunel odwagi. Straszne rzeczy się tam działy. By zaliczyć tę próbę należało przejść pod stołem..., pod którym znajdowały się pokrzywy. Koloniści zacinęli zęby i przeszli.

Następna porcja horroru... to wypicie specjalnej mikstury. Też pomysły dla wszystkich.

Wypili miksturę, jeszcze dobrze nie ochłonęli, a już musieli pędzić na spotkanie z diabłem. Diabeł jak przystało na osobnika z pickła rodem, cały był czarny i do tego straszyl dzieciaki. Niektóre nawet mocno przestraszył.

Po spotkaniu z pickielnikiem, krótka przerwa na ochłonięcie i uporządkowanie garderoby i zaraz następne spotkanie... Tym razem z królową. Jej Królewska mość - cała w bieli - dokonała uroczystego pasowania na kolonistę. Nic od razu jednak, zadała wprawdzie podstępne py-

tanie, a mianowicie:

"Jaki powinien być kolonista..."
Zgodny chór głosów odpowiedział:

"Kolonista powinien być grzeszny, koleżeński, słuchać wychowawców..."

W ten sposób zakończyła się część oficjalna uroczystości. Potem były gry, zabawy i konkursy. Prezentacja piosenki kolonijnej oraz wybory miss i mistera kolonii. Jednym słowem było miło i wesoło. A wszystko to pod fachowym okiem kierownictwa i wychowawców: Józefy Rutkiewicz, Renaty Pałatnej, Anity Format, Barbary Mikołajek, Bożeny Piotrowskiej i Anety Markiewicz.

NIEOBOZOWA AKCJA LETNIA



"BARWY LATA"

Proponujemy Wam zorganizowanie konkursu plastycznego na powyższy temat. Technika prac może być dowolna. Proponujemy Wam zorganizowanie wystawy prac i wspólnej ich oceny. Najlepsze W naszym zdaniem prace, podpisane imieniem i nazwiskiem z podanym dokładnym adresem i wickiem wykonawcy, możecie przesłać lub dostarczyć do naszego SZTABU do dnia 20 lipca br. Nagrody czekają - przesyłamy je pocztą.

"ZABAWA LITERACKA"

Zachęcamy Was do ciekawej zabawy - tworzenia wyrazów. Kto z Was potrafi ułożyć najwięcej wyrazów ze słowa WAKACJE.

Muszą to być rzeczowniki w 1 przypadku liczby pojedynczej, a każda litera może być użyta tylko raz z wyjątkiem litery "A", która występuje w wyrazie 2 razy.

W grze - zabawie można stosować inne wyrazy np. szkoła - wtedy poprawnie utworzonymi wyrazami będą m. in. KOSZ, SZOK, KOS, KOZA, KOSA, OSA, OKA, itd.

Uczestnicy NAL, którzy do dnia 20 lipca nadesłali najwięcej utworzonych rzeczowników z wyrazu WAKACJE otrzymają nagrody niepodzianki. Listy nagrodzonych we wszystkich konkursach zamieszczamy w naszych kącikach NAL.

POCZTA NAL

Czekamy na Wasze meldunki i listy.

Przypominamy, że spotkanie WAKACYJNE ZASTĘPOWYCH NAL odbędzie się 15 lipca br. o godz. 11.00 w MDK "Dom Harcerza" w Legnicy.

Przypominamy nasz adres:

SZTAB NAL
MDK "DOM HARCERZA"
59-220 LEGNICA,
UL. OKRZEI 9 tel. 253-61

Czy wiecie, że...

Pierwszy szpital założono w Legnicy w 1280 roku, od kamienicy w której został usytuowany nadano mu patrona - św. Mikołaja. Placówka była początkowo własnością miasta, ale brak funduszy powoduje jego rychły upadek. Osiem lat później szpital pod tym samym patronem funduje książę Henryk. Za zgodą biskupa zostaje on przekazany krzyżowcom z Wrocławia, ze zgrozmadzenia św. Macieja. Przy tej okazji otrzymali oni także kościół św. Mikołaja.

W 1408 roku były w mieście już dwa szpitale: św. Stanisława i św. Anny. Oba prowadzone były przez zakony żebracze. Pięć lat potem szpital św. Anny zostaje przeznaczony na dom opieki dla ubogich kobiet. Nie wiadomo, czy funkcjonował wówczas jeszcze szpital św. Mikołaja, ale wymienia się go w testamentie książąt Ludwika II i Elżbiety, z 1435 roku.

W tym też czasie szpital św. Anny zamieniono na lecznicę dla trędowatych. Tak samo zmieniono przeznaczenie placówki św. Stanisława, znajdującą się nad Karczawą. Pod zarząd miasta przechodzą szpitale św. Anny i św. Mikołaja, w 1417 roku. To jednak nie zaspokaja potrzeb i w 1446 roku "z trzech małych domków" - jak pisze kronikarz powstaje szpital dla "biednych kleryków"

(a.h.)

WAKACYJNA OFERTA

Dzisiaj w naszej stałej rubryce publikujemy ofertę wakacyjną jaką dla wszystkich chętnych opracował legnicki "Orbis".

Heviz

8 dni, własny dojazd
- domy wczasowe
Cena: 1.550.000 zł

Czechosłowacja

7-dniowe pobyty w miejscowości Nowe Mesto w Gorach Orlickich cena 700.000 zł,
- własny dojazd, pełne wyżywienie
7-dniowe pobyty w Pastwinach w Gorach Orlickich
- domki 5 osobowe
- sierpień, pełne wyżywienie
- cena: 700.000 tys. zł od osoby

Kolonie letnie

ZIELEZNY BROD w Górach Izerskich
pobyt 10-dniowy
termin: 31.07 - 10.08.91
Cena: 800.000 zł

Węgry

8-dniowe pobyty w Hajduszoboszlo
- własny dojazd
- kwatery prywatne
- hotele
Cena: 1.250.000 zł, 2.550.000 zł

Ponadto

- wycieczki autokarowe do Paryża za 2.600.000 zł
- samolotowe do Egiptu, Cypru/Egiptu, Tunezji, Rzymu, na Martynikę

- 8-dniowe pobyty we Włoszech

w Bibione
- do wynajęcia apartamenty 4,5,6 osobowe
- wrzesień
Cena apartamentu od 2.600.000 zł do 2.800.000 zł

Wczasy krajowe

7-dniowe pobyty w pensjonatach i domach wczasowych w Polanicy, Łądku Zdroju, Szklarskiej Porębie, Dusznikach Zdrój, Kudowie, Karpaczu.

Orbis prowadzi także przewozy autokarowe do Amsterdamu, Brukseli, Oslo, Paryża, Lyonu, Londynu, Madrytu, Rzymu oraz do miast RFN.

ROBIMY ZAKUPY

Dzisiaj prezentujemy ceny niektórych artykułów spożywczych na legnickim "Manhatanie"

Banany - 10 tys. zł, cytryny - 10 - 11 tys. zł, pomarańcze - 9 tys. zł, czereśnie - 8 - 10 tys. zł, grejpfruty - 13 tys. zł, kiwi - 3,5 tys. zł/szt., arbuzy - 10 - 12 tys. zł, truskawki - 6 tys. zł, ogórki - 5-6 tys. zł, młode ziemniaki - 2 tys. zł, śmietana 1/2 i 18 proc. - 3,3 tys. zł, masło śmietankowe - 3,6 tys. zł, margaryna Kora - 6 tys. zł, smalec - 2 tys. zł, mleko w folii - 2,2 tys. zł.



Hobby

ZBIERACZE MAREK

Na zakończonej przed kilku dniami wystawie filatelistycznej pt. "TOTUS TUUS" poświęconej osobie Jana Pawła II na znaczkach świata, legniczanie mogli zobaczyć część walorów filatelistycznych będących świadectwem działalności apostołskiej Papieża - Polaka.

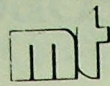
Z chwilą wyboru na Stolicę Piotrową Polaka - kardynała Karola Wojtyły, który przybrał papieskie imiona Jan Paweł II - nastąpiła nowa dziedzina filatelistyki związana z tematyką religijną. Zaczęło się kolekcjonowanie znaków pocztowych tzn. znaczków, stempli, kopert i kartek pocztowych, związanych z osobą papieża.

Dotychczas nie notowano tak wielkiego utrwalania postaci papieża (zwłaszcza za życia) w wydaniach

poczt całego świata. Począwszy od dnia wyboru Papieża - Polaka, do chwili obecnej ukazało się ponad 160 emisji pocztowych obejmujących znaczki, bloki i arkusiki. Wydano je w ponad 100 krajach świata. Stosowano ponad 500 różnorodnych stempli okolicznościowych i innych wydawnictw filatelistycznych.

Zainteresowanie tym tematem stale wzrasta. Każda podróż papieża posiada trwale udokumentowanie w walorach pocztowych. Fragment tych wydawnictw pokazano na legnickiej wystawie. Sądzymy, że tradycja organizacji takich wystaw legnickiego środowiska filatelistycznego (i nie tylko) stanie się stałą tradycją.

Eljot



mega-trade

Atrakcyjne niskoprocentowane KREDYTY

na rozwój Twojej Firmy

Pomoc w realizacji inwestycji i zakupie nowoczesnych technologii na Zachodzie.

Szczegółowe informacje:

Warszawa 00-901 pl.Defilad 1, PKiNp.1606

tel.20-02-11 w 2255. tel./fax 26-31-53, komertel: 3912-0351, tlx 824126

ZH-P ZAKMAT

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- blachy, rury czarne i ocynkowane,
- osprzęt i przewody elektryczne,
- elektrody,
- armaturę sanitarną,
- wykładzinę PCV,
- płytki łazienkowe.

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowiec
tel. 451541, 472390 fax. 472100, tlx. 0787327, 0787462

ZAPRASZAMY

URSUS INACZEJ

Spółka ART "B" nowy dystrybutor ciągników URSUS
proponuje ratalną sprzedaż ciągników
na następujących warunkach:

- pierwsza wpłata 50% ceny detalicznej oraz 6 rat miesięcznych, oprocentowanych 1% w skali miesiąca - za ciągniki mniejsze i średnie
- pierwsza wpłata 40% ceny detalicznej oraz 9 rat miesięcznych, oprocentowanych 1% w skali miesiąca - za ciągniki większe

SKORZYSTAJ Z DOGODNYCH WARUNKÓW
SPRZEDAŻY ORAZ NISKICH CEN!

Ursus C-330M	47.400.000
Ursus C-330 M z kabiną	52.300.000
Ursus C-335	50.600.000
Ursus C-360	55.100.000
Ursus C-360-3P	57.100.000
Ursus MF-235(2812)	53.700.000
Ursus MF-235(2812) z ramą	55.400.000
Ursus MF-255(3512)	59.300.000
Ursus MF-255(3512) z ramą	61.200.000
Ursus MF-255(3512) z kabiną	75.200.000
Ursus 2002 (sadownik)	66.800.000
Ursus 1434 TURBO	155.200.000
Ursus 4512	92.200.000
Ursus 4514	104.200.000
Ursus 512	93.700.000
Ursus 914	106.300.000
Ursus 1012 TURBO	97.700.000
Ursus 1014 TURBO	109.400.000
Ursus 1222	132.400.000
Ursus 1224	145.600.000
Ursus 1614 TURBO	155.900.000
Ursus 932	110.400.000
Ursus 934	120.700.000
Ursus 1032 TURBO	117.300.000
Ursus 1034 TURBO	129.400.000
Ursus 1132 TURBO	121.000.000
Ursus 1134 TURBO	132.900.000
Ursus 1232	136.500.000
Ursus 1234 TURBO	148.200.000
Ursus 1634 TURBO	167.300.000

Sprzedaż prowadzą:

1. Fabryczny Punkt Sprzedaży
URSUS, ul.Traktorzystów 10,
Warszawa.

2. Spółdzielnia Pracy Obrotu
Rolnego, Legnica.

3. Spółka AGROSERWIS,
Głogów.

4. AGROMA, ul.Wyścigowa 5B,
Wrocław.

5. Przeds. Mechanizacji
Rolnictwa, Jelenia Góra.

Zapraszamy do współpracy
innych dystrybutorów.

Dla Was

specjalne ceny hurtowe.

Informacji udzielają:

- Departament Motoryzacji Art "B", Warszawa
tel:305-108,307-059

- Departament Gospodarki Żywnościowej Art. "B", Warszawa
tel:280-100

- URSUS-Trade, Warszawa
tel:667-3348, 6673249.

ART "B" - OR NOT TO BE

SYTUACJE

Iwona rok temu skończyła szkołę podstawową. Teraz ma 16 lat i jest w ciąży. Nie wie z kim. Mieszka kątem u różnych ludzi, przeważnie starszych mężczyzn. Trwa to już rok.

Na pytanie, jak widzi swoją przyszłość? Odpowiada:

- Dziecko urodzę. Może uda mi się załatwić paszport, wtedy pojadę do Niemiec i tam urodzę. Może je komuś tam sprzedam...

Iwona pochodzi z bardzo purytańskiej rodziny. Wychowano ją, a raczej próbowano, według pewnych utopijnych wzorców. Nakazy, zakazy, posłuszeństwo. Rodzice chcieli by była kimś. Nie udało się.

Po skończeniu podstawówki, zapowiedziała rodzicom, że ma dość dalszej nauki. Chciała pracować. Pracy nie znalazła. Po dwóch miesiącach rodzice wyrzucili ją z domu.

- Nie będziemy trzymać darmozjada...

Parę dni mieszkała u koleżanki. Chodziły do dyskoteki. Tam poznała starszego pana. Na jakiś czas zamieszkała u niego. Znudzila mu się. Potem był inny. I znów inny.

Nikt nigdy nie rozmawiał z nią o antykoncepcji...

- Myślałam, że dzieci się rodzi, gdy się tego bardzo chce...

Zaszła w ciążę. Trzeci miesiąc. Na razie tego nie widać. Za dwa, trzy miesiące, będzie to poważny problem. Nikt wtedy nie będzie chciał jej przygarnąć.

Iwona jest młoda i ładna. Życie przed nią. Jakie życie?

Imię bohaterki zostało zmienione. Fakty są prawdziwe. Dziewczyn o podobnych życiorysach jest wiele...

RODZINY DZIĘKUJĄ

W lubińskich placówkach służby zdrowia jest - podobnie jak w całym kraju - sytuacja bardzo trudna. Wiadomo, brakuje leków, środków opatrunkowych itp. Dokuca też ubogie wyżywienie chorych. Ludzie modlą się więc, by nie chorować.

Optymizmem napawa jednak postawa pracowników lubińskiej służby zdrowia szpitala przy ul. Bema. Jak informują nas Czytelnicy, lekarze, pielęgniarki, położne, salowe i inni pracownicy wykonują swoje obowiązki bardzo rzetelnie. Szczególnie wyróżniają się pracownicy oddziału położniczego.

Panowie postulują o umożliwienie im kontaktu z żonami przed i po porodzie. Teraz wyczekują pod szpitalnym balkonem. Ten postulat skierowany jest do szefów służby zdrowia. Personelowi szpitala dziękujemy w imieniu naszych Czytelników.

(ted)

PRZYPOMINAMY

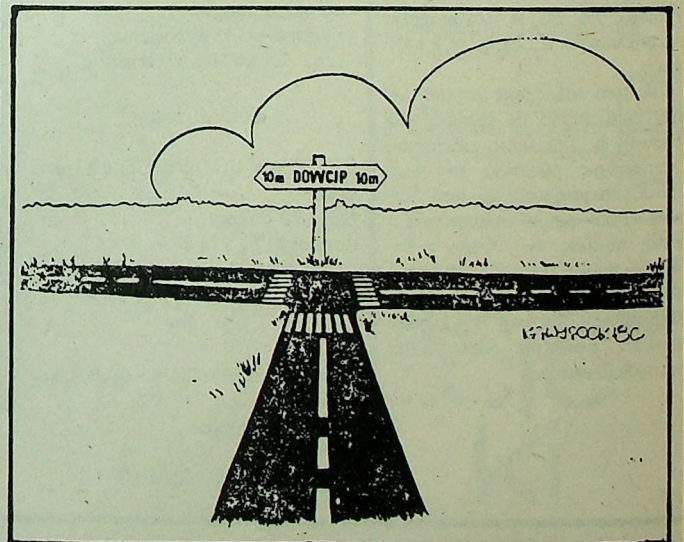
Na liczne telefoniczne prośby Czytelników ponownie publikujemy w dzisiejszym numerze uchwałę Rady Miejskiej w Legnicy o zmianie nazw ulic i placów.

Jednocześnie przypominamy, że nowe nazewnictwo stanie się obowiązujące od 1 stycznia 1992 r.

nazwy dotychczasowe nazwy nowe (od 1.01. 92 r.)

Gen. Antoniego Waszkiewicza
Alfreda Lampego
Obrońców Stalingradu
Włodzimierza Lenina
Feliksa Dzierżyńskiego
Hanki Sawickiej
Armii Czerwonej
22 Lipca
Pl. Przyjaźni Polsko Radzieckiej
Karola Marksa
Wandy Wasilewskiej
Juliusza i Ethel Rosenbergów
II Armii Wojska Polskiego
Leona Kruczkowskiego
Jerzego Putramenta
Budowniczych Socjalizmu
Róży Luksemburg
Rewolucji Październikowej
Pl. Aleksandra Zawadzkiego
Łowiecka
Fryderyka Engelsa
Pawła Findera
1-Maja
Juliana Marchlewskiego
Marcelego Nowotki
Wincentego Pstrowskiego
Gen. Karola Świerczewskiego
Jana Galińskiego
Władysława Hibnera
V Dywizji Piechoty
Mariana Buczka
Obrońców pokoju
Juliana Leńskiego
Karola Libknechta
8-Lutego
Boj. o Wolność i Demokrację
Jana Rutkowskiego
Edwarda Czarneckiego
Jesienna
Jakuba Sobieskiego
Marcina Kasprzaka

- Al. Marszałka Józefa Piłsudskiego
- Fryderyka Skarbka
- Jerzego Libana
- Witelona
- Wojciecha Korfatego
- Waleriana Łukasińskiego
- gen. Władysława Andersa
- Władysława Grabskiego
- Skwer Orłat Lwowskich
- św. Maksymiliana Kolbe
- Witolda Gombrowicza
- Najświętszej Marii Panny
- Legionów Polskich
- Melchiora Wańkowicza
- Kazimierza Wierzyńskiego
- Złotoryjska
- Rycerska
- Senatorska
- Pl. Klasztorny
- św. Trójcy
- Dezyderego Chłapowskiego
- Alfreda Olszewskiego
- Macieja Rataja
- Kartuzy
- Ignacego Daszyńskiego
- Romana Dmowskiego
- Al. Rzeczypospolitej
- Dziennikarska
- Ignacego Domeyki
- Popieła
- Eugeniusza Kwiatkowskiego
- Al. Orła Białego
- Nowy Świat
- Książęca
- Kardynała Bolesława Kominka
- św. Wojciecha
- Magnoliowa
- Stefana Czarneckiego
- Jesionowa
- Jana III Sobieskiego
- Cisowa



HOTEL G.O.S.

Lubin

ul. M.C.Skłodowskiej

oferuje:

pokoje 1,2 osobowe oraz apartamenty o wysokim standardzie (1V Sat)

Ceny konkurencyjne

Restauracja czynna od 9.00 do 22.00 z możliwością dostosowania czasu pracy do życzeń gości hotelowych (grupy zorganizowane).

ZAPRASZAMY

Najtańsze w kraju

METKOWNICE

poleca

Skład Towarów
Przemysłowych

Lubin, ul.Kopernika 10
(wejście od ul.Sienkiewicza)

Tel.42-62-71

DZIECI LUBIŃSKIEJ WOJNY

Niektórzy z nich są już dorośli. Wszyscy uczą się lub pracują, wierząc, że nigdy więcej nie będą musieli przeżywać wojny w swoim mieście. Mieście, o którym od drugiej połowy 1982 roku mówi się, że jest tragicznym dokumentem złych czasów.

Kiedy w grudniu 1981 roku od ulicy Chocianowskiej wjechały do Lubina czołgi, lubińskie dzieci przylgnęły do murów. Cóż, dla nich była to okazja do poznania mitycznej zalogi "Rudego". Brakowało tylko psa.

Stalem z ojcem na przystanku przy Niepodległości - mówi osiemnastoletni Robert. - Obok nas było mnóstwo ludzi. Wtedy nie rozumiałem, dlaczego jakaś babcia płakała... W pewnym momencie machnąłem energicznie ręką, jakbym chciał coś rzucić. Żołnierz w wieżyczce obrócił się nagle w naszym kierunku. W rękach trzymał automat. Tata aż się spocił. A ja machałem ręką z radości.

31 sierpnia to koniec wakacji. W 1982 był to smutny dzień. Ten sam Norbert opowiada, że gdy biegł z chłopakami po osiedlach Odrodzenia i Kopernika zobaczył, jak rozlatuje się głowa mężczyzny. Wtedy szukanie wrażeń stało się dla niego koszmarem. Wojna, którą oglądał dotąd w telewizji, w filmach, okazała się okrutną rzeczywistością. Ten człowiek rzeczywiście się rozlatywał. A gdy leżał, płakały obok niego dzieci.

Sławek ma 24 lata. W wojnie lubińskiej uczestniczył całym sobą. Budował barykady, biegł między domami, wyzywał gliniarzy. Nie może zapomnieć chwili, gdy usłyszał nad głową świst kul. Wówczas zajrzał mu w oczy strach.

Było to wtedy, kiedy biegł w kierunku parku wrocławskiego i przeskoczył przez żywoplot. Później na Mickiewicza ścigała go rakietka. Na szczęście zdążył uciec za róg budynku.

Marek skończył wówczas dziesięć lat. Na Mieszka I (dawna Ścińska) przyglądał się zamieszkom przez szybę w oknie. Ujrzał dziecięcą osuwającą się na chodnik przy warzywniaku. Była ranna w bio-

dro. Wyla się z bólu. Marek otworzył więc okno i krzyknął. W tym momencie zobaczył straszną twarz i wycelowany w siebie pistolet, a po chwili na ścianie przy oknie rozprysła się rakietka. Marek usiadł ze strachu. Płakał, płakał... Na szczęście do pokoju wbiegła babcia i zamknęła okno, zasłoniła firanki. Uspokajała go bardzo długo.

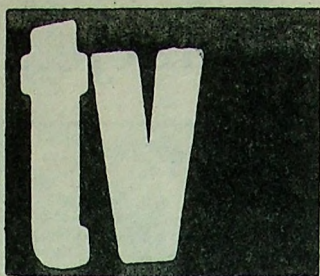
Dorota biegła z braćmi wokół domu na Legnickiej. Kiedy dowiedziała się, że prawdziwa wojna jest przy Gwarku, pobiegła tam na skrót. Przez podwórko Szkoły Górniczej, obok lodowiska, zapleczem gazowni. Na mostku przy Galerii Zamkowej leżał człowiek. Przyglądała mu się z ciekawością. On jęczał niemilosiernie. Nagle podjechały dwie suki. Jedna z jednej strony rzeczeki, druga z drugiej. Dorota wystraszyła się milicjantów. Jeden przegonił ją pałką. Uciekała więc do samego domu. Dlatego nawet nie wie, co stało się z tym leżącym na mostku człowiekiem.

Jarek uciekał 1 września przez Park MDK. Zabawa skończyła się dla niego w chwili, gdy zobaczył nacierający pluton na tłum, w którym właśnie się znalazł. Potem bał się wracać do domu. Na basenie dorośli opowiadali o trupach, o rannych... Bał się. Do domu przyszedł po północy. Tato wlał mu wtedy, a mama płakała do rana. Do dzisiaj mamie pozostał ten strach. Aż mrówki mu ganiają po plecach, gdy zobaczy policjanta.

...

Dla dzieci lubińskiej wojny przygoda przestała istnieć w momencie zdobywania doświadczeń. Dotąd wojna kojarzyła im się z przewrotkami statystów i aktorów w filmach. Na przełomie sierpnia i września 1982 roku widziały prawdziwą krew na ulicach Lubina. Jej kolor prześladuje je do dzisiaj. Niektórzy mają już swoje dzieci. Modlą się więc, by one nie poznały takiej rzeczywistości jak ta z 1982 roku. Pamięć to rzecz święta.

Tomasz Szczewczyk



CZWARTEK
11 lipca 1991 r.

Wsch. Sl. 3.27 Wsch. Ks. 2.36
Zach. Sl. 19.55 Zach. Ks. 19.46

IMIENINY

Benedykta, Cypriana, Pelagii

POGODA

Niewielkie ochłodzenie z możliwością przelotnych opadów. Temperatura w nocy i rano do 15°C, w dzień do 22°C. Wiatr słaby. Ciśnienie z tendencją spadkową.

Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Teleferie: Janka - serial pol-niem.
- 10.10 Po sześćdziesiątce
- 10.30 Van der Valk (1) - Dzieci doktora Hoffmana - serial ang.
- 12.15 Aktualności Telegazety
- 17.00 Studio lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio lato
- 18.00 Alf - serial USA
- 18.25 Studio lato
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc: Nasi wierni przyjaciele
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Van der Valk (1) - Dzieci doktora Hoffmana - serial ang.
- 21.50 Gość Andrzeja Zarębskiego
- 22.05 Pegaz
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 Jakim prawem?
- 23.35 Alf - serial USA (wersja oryginalna)
- 24.00 BBC - World Service

Program II

- 7.55 - 10.25 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (5)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Teleklinika doktora Anatolija Kaszpirowskiego
- 9.45 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 10.15 Ameryka w moich oczach - Chicago
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Teleklinika doktora Anatolija Kaszpirowskiego
- 17.30 Cudowne lata (11): Tak międy nami - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Pod wspólnym dachem (2) - Urodziny - serial franc.
- 19.00 Magazyn 102
- 19.30 Z ziemi polskiej - Awanse panów Balcerów - film dok
- 20.05 Studio sport - 2+4 czyli o sportach motorowych
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Studio teatralne Dwójki, Jerzy Gieraltowski: Wakacje kata
- 23.05 CNN

TV SAT

SAT 1

6.00 Dzień dobry, 8.30 Blick, 8.35 Nachbarn - serial powt., 9.00 Blick, 9.05 General Hospital - serial powt., 9.50 Teleshop, 10.05 Blick, 10.10 Das boshafte Spiel des Dr. Fu Man Chu - serial powt., 12.05 Glucksrad, 12.45 Tele-Borse, 13.35 Bingo, 14.00 Thunder Cats - Die starken Katzen aus dem All - serial rys., 14.25 General Hospital - serial, 15.10 Nachbarn - serial, 15.35 Teleshop, 15.50 Ein Duke kommt Selten allein - western-serial, 16.45 Make-up und Pistolen - serial krym., 17.40 Blick, 17.50 Verliebt in eine Hexe - serial, 18.15 Bingo-show, 18.45 Guten Abend Deutschland, 19.15 Glucksrad, 20.00 Die Schone und das Biest - serial, 20.55 Blick, 21.00 Star Trek - Der Film - fabularny, USA, 23.15 Blick, 23.30 Endstation Schafott - fabularny, Francja/Włochy, 1.10 Erben des Fluchs - serial powt.

SPORTKANAL

8.00 Puchar Ameryki'91 w piłce nożnej, 9.30 Formula 3 - mistrzostwa W. Brytanii, 10.00 Kolarstwo, 10.30 Sport z Francji, 11.00 Surfing, 11.30 Sporty wodne, 12.00 Żeglarski - Grand Prix, 13.00 Puchar Ameryki'91 w piłce nożnej, 14.30 Baseball - Major Liga z USA, 16.30 Puchar Ameryki'91 w piłce nożnej, 18.00 Karate, 19.00 Motor Sport Nascar, 20.00 Motor Sport Indy Car - sporty wodne, 21.00 Puchar Ameryki'91 w piłce nożnej, 22.30 Golf US PGA kobiet - live, 0.20 Puchar Ameryki'91 - mecz: Kolumbia - Boliwia - live.

RTL PLUS

6.00 RTL Früh-Magazin, 8.35 Show-Laden - powt., 9.00 RTL aktuell, 9.10 Der Anklager - serial krym., 9.35 Die gestorte Hochzeitsnacht - kom. RFN, 11.00 Show-Laden, 11.25 Wells Fargo - western-serial, 12.15 Buck Rogers - serial sci-fi, 13.00 RTL aktuell, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 California Clan - serial, 14.25 Die Springfield Story - serial, 15.10 Rufdes Herzens - serial, 15.52 RTL aktuell, 15.55 Chips - serial krym., 16.45 Riskant!, 17.10 Gorący pieniądz - teleturniej, 17.45 Sterntaler, 17.55 RTL aktuell, 18.00 Die Sieben-Millionen-Dollar-Frau - serial sensac., 18.45 RTL aktuell, 19.25 21 Jump Street - serial krym., 20.15 Bigfoot und die Hendersons - komedia, USA, 22.10 RTL aktuell, 22.20 Bilits - crotok, Francja, 23.55 RTL aktuell, 0.05 Feuer im Blut - crotok, USA, 1.30 21 Jump Street - serial krym.

FILM NET

7.00 Superded - familijny, USA, 9.00 Namu - The Killer Whale - dramat, USA, 11.00 Love Me Tonight - musical, Francja, 13.00 La Cina E Vicina - komedia satyryczna, Włochy, 15.00 Betrayet - thriller, USA, 17.00 Sweet Heart's Dance - dramat, USA, 19.00 Big Top Pee Wee - komedia, USA, 21.00 The Mind Snatchers - horror, USA, 23.00 Gaby, A true Story - dramat, USA, 1.00 Tap - dramat muzyczno-taneczny, USA, 3.00 L'Homme A La Buick - komedia, Francja, 5.00 I'm Gonna Git You Sucka - komedia, USA.

INFORMATORY

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłone 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny wtorek - piątek - 16-20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwo Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłone 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłone 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłone 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:

Chojnowie - ul. Nowotki 20
Głogowie - ul. Kościuszki 15
Jaworze - ul. Szpitalna 2
Legnicy - ul. Jaworzyńska 151 - ginekologiczny, ul. Iwaszkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00), oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwaszkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.
W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.
W Złotoryji, ul. Hoża 11.

Apteki

Dyżur pełnią:

• Głogów - ul. G. Morcinka, tel. 333163
• Legnica - ul. Złotoryjska, tel. 25772
• Lubin - ul. Wyszyńskiego, tel. 424425

Migawki - Kaczawki

Nie ma barykad,
bo szkoda mebli.

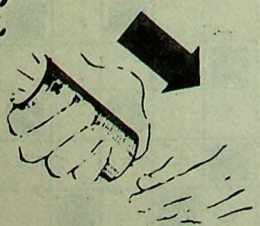
Sławian

Niektórzy mają szkaradne twarze,
ale wycelowane tyłki.

Sławian

Wyrzutnik konfelli

(wzór zastrzeżony w Urzędzie Patentowym)



Producent poszukuje hurtowych odbiorców
Zakład Tworzyw Sztucznych
59-500 Złotoryja, ul. 3 Maja 4

SPORT

Jak strzały latały?

Poprzednio informowaliśmy szanownych Czytelników, o ostatnich sukcesach i porażkach OSF "Strzelec" w wydaniu GL z dn. 3.07.91. Również dziś chcieliśmy poinformować o drużynowych i indywidualnych wynikach legnickich łuczników w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Krakowie.

W kategorii juniorów młodszych, Katarzyna Mazur zajęła 38 miejsce a Robert Pakulski 60.

W kategorii juniorów, Jacek Jurków uplasował się na 54 miejscu a Andrzej Radziejewski na 57.

Drużynowo legniczanie zajęli 15 miejsce

Prosto z Krakowa, łucznicy trafili na dwutygodniowe zgrupowanie w Leśnej k. Lubania.

W hotelu spółki "Jawierł" czują się doskonale. Promocyjna działalność spółki pomogła łucznikom. Znowu otrzymali pomoc finansową, w postaci dotacji do zgrupowania.

Mają więc okazję, we wspólnych warunkach i atmosferze, aktywnie wypoczywać i trenować.

Redakcja GL życzy strzelcom niezapomnianych wrażeń i wspaniałej formy. Do zobaczenia.

Ewa

SPORTOWE OKRUCHY

W Olimpijskich Igrzyskach w Barcelonie będzie zmagano się w walce o medale ponad dziesięć tysięcy sportowców. Towarzyszyć im będzie około 5000 trenerów oraz 10 tys. różnego szczebla działaczy. Również ok. dziesięć tysięcy dziennikarzy będzie przekazywało informację z przebiegu zawodów. Nad bezpieczeństwem uczestników Barcelony '92 będzie czuwało ok. 17 tys. umundurowanych i około 3 tysiące cywilnych policjantów.

Eliminacyjne mecze reprezentacji Polski w piłkarskich Mistrzostwach Europy - 16 października z Irlandią i 13 listopada z Anglią - odbędą się najprawdopodobniej w Poznaniu. Działacze zapewnili kierownictwo PZPN-u, że stadion Lecha zostanie do jesieni br. zmodernizowany i będzie odpowiadał wymogom stawianym przez FIFA, UEFA i PZPN.

Tenis to ogromne, coraz większe pieniądze. Dla przykładu: za zwycięstwo w ubiegłorocznej edycji Pucharu Davisa, tenisisci USA otrzymali do podziału 992.972 dolary. Średnio zawodnicy zarobili od 112.000 do 2000 tysięcy "zielonych".

W listopadzie bieżącego roku, na parkietach Europy zostanie zainaugurowana międzynarodowa liga koszykówki, w której będą walczyły: czołowe drużyny z Europy, cztery zespoły z USA oraz reprezentacje Estonii i Litwy.

Sytuacje...



fol. St. Celoch

Dla ochłody

Bierzemy, w odpowiedniej ilości, mleko, śmietankę, jaja, cukier i soki owocowe z (teraz trzeba wybrać) migdałami, wanilią, orzechami, pistacjami, może być kakao, jagody, maliny, (prawda, że slika leci od samego wyboru?). Wszystko mieszamy i mrozimy. Wiadomo już - mowa o lodach, niezastąpionym w czasie upałów i nie tylko, deserze. Lody wodne - z miodem i aromatami znano już w starożytności. Te, którymi raczymy się, przywiózł do Europy prawdopodobnie Marco Polo. Z Wenecji trafiły na arystokratyczne stoły Francji. Trzeba było jednak pić wiewiórkę, aby po skonstruowaniu amoniakalnej sprężarkowej maszyny chłodniczej, kupować je na rogu ulicy w najdalszych zakątkach świata.

Odjazdy i nie tyl...

Nowości SAVY

Prezentujemy kilka nowych produkcji naszych krajowych zespołów i solistów, które wydano w ostatnich tygodniach.

Kasety:

1. Male Wu Wu "Tam, tam i tu", Zic Zac

2. Formacja Nieżywych Schabuf "Schaby"

3. Jacek Pałucha (poprzedni wokalista Formacji) "Furmanka"

4. Delator z Anją Orthodox "Manipulacja"

5. Krzysztof Juryczewski (wokalista Oddziału Zamkniętego) "Jury"

Płyty CD:

1. Brygada Kryzys "Brygada Kryzys"

2. Bielizna (dwie płyty analogowe na jednym kompakcie)

3. Kult "45/89"

4. Yachozna z Renatą Przemek

5. Trumpets and Drums "Buy and Die!"

Następnym razem zaprezentujemy nowości muzyki z za Łaby.

vox

Z magla

Na dziesiątym piętrze wieżowca przy ul. Staffa i na parterze przy Kruczkowskiego tzw. trudna młodzież zbierała się dla wychynienia. Można było popracować z komputerem, porozmawiać z życzliwym opiekunem. Po zakończeniu roku szkolnego dzieci spakowały plecaki i wyjechały na obóz. Gdzie wrócić, skoro lokal przy Staffa już wcześniej opustoszał (za wysokie czynsze), a pomieszczenia przy Kruczkowskiego idą pod młotek?

Legnicka Liga Szaradzystów

Poziomo:

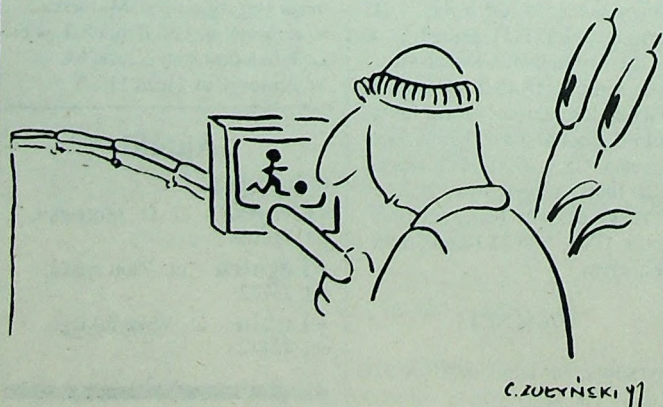
1. szczonek
8. wzniesienie
9. jedna z dwu części kosza wozu konnego
10. w zegarku
13. państwo europejskie
16. przewód gazowy
17. bajoro, kałuża
18. wykaz
19. wodze, cugle
20. apolityczny intelektualista
21. baranica
24. sposób pisania, krój pisma
27. sądowe rozszczenie strony
28. czar, powab
29. wyzwicka, wymyślanie

Pionowo:

2. naczynie szklane, wek
3. sesje poza siedzibą sądu
4. milczenie
5. wynik działania
6. stosowany dla kompromisu
7. damska osłona od deszczu
11. wstęp do utworu muzycznego
12. dawniej reflektor
13. brzdąc, smyk
14. kostur
15. konopie manilskie
22. złoty metal
23. eksperyment
25. trzęsła
26. chytrus, wyga

Krzyżówka nr 62 (3 pkt)

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35



Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
 Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
 Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
 Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14 03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

"ZBIGNIEW"